

**Znajdź na wystawie:**

trolla, melonik, żuczka, kosz do koszykówki, koło ratunkowe, leniwca, małpę i wieloryba, który udaje kaktusa.  
Wymyśl o nich historyjkę i narysuj komiks. Co może łączyć trolla i żuczka? Co knują małpa z leniwcem? Do czego może im się przydać koło ratunkowe? Jak odnaleźć zaginiony melonik? I co takiego spotkało wieloryba, że postanowił się ukrywać?


# Notatnik Jasnowidza

**dla gości wystawy pokonkursowej  
II edycji międzynarodowego konkursu  
na projekt ilustrowanej książki dla dzieci**

**jasnowidze**

**Jasnowidze zapraszają Cię do zabawy z wyobraźnią.  
Aby ją rozpocząć, zwiedzaj wystawę z tym notatnikiem.  
Znajdź i obejrzyj wymienione tu prace.  
Przy każdej przeczytaj związaną z nią instrukcję i rozwiąż zadanie.  
Do rysowania możesz użyć kartek i kredek wyłożonych przy wystawie.**

**Gdy skończysz, obejrzyj film, by poznać przepowiednię Jasnowidzów.**

**Dobrej zabawy!**



## „Robook”, Dalia Źmuda-Trzebiatowska

Jest rok 4016. Na świecie prawie nie ma już ludzi – zastąpili ich roboty. Ale mają one z nami sporo wspólnego. Na śniadanie jedzą miskę śrubkowego musli i chleb węglowy ze smarem śniadaniowym, a potem zakładają robuty, łapią robusa i jadą do roboty. Chyba że mają akurat dzień wolny – wtedy wsiadają w łódkę powietrzną i lecą do ogrodu robotanicznego. Jak myślisz, co jeszcze robią roboty?

Jaki jest ich ulubiony napój? A deser?

Jakie noszą imiona?

W co się ubierają?

Jakie mają hobby?

Jakie są ich ulubione książki i filmy?

Napisz to albo narysuj!

## „Signs of Silence” („Znaki ciszy”), Rasa Jančiauskaitė

Ilustracje z tego projektu przedstawiają ludzi, którzy nie słyszą. Zamknij oczy i posłuchaj dźwięków, które cię otaczają. Jak przekazać je osobom niesłyszącym? Jak pokazać im dźwięki miasta, śpiew ptaków, skrzypienie drzwi, klakson samochodu? Spróbuj je narysować.

Jak bez słów powiedzieć komuś: „Lubię cię!”, „Jesteś ładna”, „Chodź pograć w piłkę!”, „Kryj się!”, „Chce mi się jeść”?

Spróbuj wyrazić to za pomocą gestów.

## „Konstytucja Niepospolita”, Dagmara Cieślica

„Człowiek ma prawo opiekować się dużą ilością kotów naraz. Człowiek ma prawo rozmyślać o niebieskich migdałach. Człowiek ma prawo całować mamę, kiedy chce. Człowiek ma prawo śpiewać cicho i głośno”.

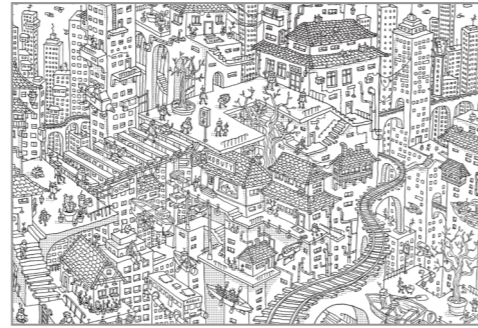
Do czego jeszcze człowiek ma prawo?

Wymyśl kilka przepisów Konstytucji Niepospolitej.

1. ....

2. ....

3. ....



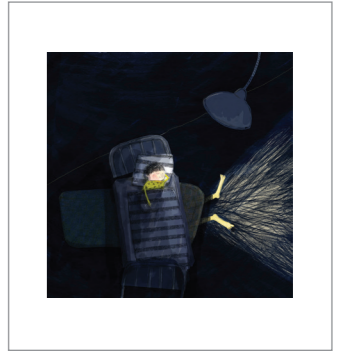
## „Bob – bardzo osobisty bohater”, Małgorzata Zajęc

BOB to twój własny Bardzo Osobisty Bohater, który zawsze wyciągnie cię z tarapatów. Jego niezwykle moce dostosowują się do twoich potrzeb. Może mieć dwa żółtki, żeby zjadać twój szpinak, albo świecące nogi, żeby oświetlać w nocy twój pokój. Jakie super moce będą mu najbardziej potrzebne?

1. ....

2. ....

3. ....



## „O Tynkolu”, Daniel Tůma, il. Eva Šimberová

„W piwnicach starych domów żyje dziwny stworek. Stworek ten wydaje dziwne dźwięki, brzmiące tak, jakby coś spadło na ziemię. Nie znosi światła, dlatego tak bardzo lubi ciemne piwnice. A najbardziej lubi jeść stary tynk. Taki, który sam odpada od murów, ścian i sufitów. Dlatego właśnie nazywany jest Tynkolo!”

Całe ciało ma owłosione i giętkie. Jego sierść jest długa i delikatna. Uszy cieniutkie jak skrzydła nietoperza sterczą mu z tyłu głowy jak dwa radary. Tynkolo ma oczy malutkie jak dwa czarne koraliki, prawie całkiem ślepe. Orientować się w przestrzeni pomaga mu jego wielki długi nos, który na końcu jest rozczapierzony jak różowa gwiazdka. Pod nosem Tynkolo ma mały pyszczyk pełen zębów przypominających białe perłki.

Jest cały biały, a jego łapki mają po cztery drobne paluszki, aby mógł sprawnie obdrapywać tynk. Na krótkich nóżkach ma z kolei kocie opuszki, dzięki którym chodzi tak cicho, że jest prawie niesłyszalny. Jest wysoki mniej więcej jak pierwszoklasista, ale kiedy chce, potrafi się wcisnąć do bardzo ciasnych dziur oraz szczelin... i tam się ukryć.

Jest jedna rzecz, którą Tynkolo lubi jeszcze bardziej niż tynk. A są to dzieci. Kiedy jego nos poczuje, że w pobliżu są dzieci, Tynkolo cały sztywnieje, a sierść mu się jeży. Powoli wciąga nosem ich zapach. Kiedy już się nawęcha, wyrusza pomału w kierunku, z którego dobiega zapach. Kroczy za kroczykiem, bliżej i bliżej, aż jest już całkiem blisko, a potem... Tak! Stara się dziecko złapać i zaciągnąć je do swojej kryjówki, w której panuje całkowita ciemność!”

A jak ty wyobrażasz sobie Tynkola? Narysuj go ukrytego w ciemności i wymyśl, jak ochronić się przed nim, kiedy trzeba zejść do piwnicy. Swoją sposob zapisz pod rysunkiem.

